

# Polska i Rosja, a film „Rok 1612”

Iwo Cyprian Pogonowski

Dzień jedności narodowej Rosjan wyznaczony na 4go listopada, odnosi się do 1612 roku, blisko 400 lat temu, kiedy polski garnizon na Kremlu pozostawiony na łasce losu przez króla Zygmunta Wazę, poddał się w braku amunicji i żywności. Skończyły się ówczesne plany Polaków, takich jak hetman Stanisław Żółiewski (1547-1620), stworzenia wielkiego przymierza państwa Słowian Zachodnich i Wschodnich pod egidą Polaków przeciwko ekspansji islamskiego imperium Turków jak też zerwania z dziedzictwem tyranii imperium mongolskiego zakorzenionego w Moskwie. Moskale pod wpływem Mongołów obalili starosłowiańskie tradycje wieców („weczy” po rosyjsku) i wybieralnych przywódców.

Sam fakt że Moskwa wybrała datę z przed blisko 400 lat na swoje główne święto narodowe, jest wart skomentowania na tle bardzo skłóconej historii rodziny narodów słowiańskich, podobnie skłóconej jak są historie rodzin narodów germańskich i romańskich.

Hohenzollernowie berlińscy konspirowali z Moskalami przeciwko Polsce. Ich szanse bardzo podupadły kiedy począwszy od roku 1512 go, w czasie trzyletniego oblężenia Smoleńska, Moskale tracili 10,000 zabitych każdego roku, a następnie stracili 30,000 zabitych, włącznie z 1,500 boyarami w bitwie pod Orszą, nad górnym Dnieprem w 1514 roku. Pod Orszą 80,000 moskiewska armia kawaleryjska walczyła przeciwko 20,000 Polaków i 15,000 Litwinów. Konstanty Ostrogski posłużył się skutecznie w tej bitwie artylerią, której Moskale nie mieli. Po raz pierwszy wówczas walczyła husaria polska.

Na kongresie we Wiedniu w 1515 roku Władysław II Jagiełło, król Czech i Węgier, zgodził się na następstwo tronu przez Habsburgów, po wygaśnięciu jego linii, w zamian za przejęcie przez Polskę Prus, ze stolicą w Królewcu. Seria hołdów pruskich zaczęła się w 1525 roku i trwała 116 lat, kiedy to Hohenzollernowie, włącznie z przodkami późniejszych cesarzy niemieckich, na kolanach płacili lenno królowi polskiemu. Wówczas sejm popełnił poważny błąd tym, że nie usunął z Prus pozostałości zakonu krzyżków nawróconego na luteranizm. W roku 1561 Kurlandja Kwalerów Mieczowych dobrowolnie przystąpiła do Polski jako lenno, w zamian za obronę przeciwko wojskom Iwana Groźnego.

Unia Lubelska z 1569 roku była formalnym początkiem „Rzeczypospolitej Szlacheckiej,” która powstała w obozie pod Nieszawą w 1454 roku, skutkiem potwierdzenia władzy sejmików nad podatkami i nad mobilizacją na wojnę. Sejmiki wywodziły się z wieców, na których tradycyjnie opierały się plemienne demokracje wojskowe. Siedemset lat wcześniej w 740 roku wojska plemion słowiańskich dowodzone przez wybieralnych „Wojewodów” dominowały Europę między Królestwem Franków i Bizancjum.

W 1569 roku proklamowano w Polsce „Republikę dobrej woli, wolnych z wolnymi i równych z równymi,” w tradycji dobrowolnych unji takich jak unia polsko-litewska

## Polska i Rosja, a film „Rok 1612”

---

w Horodle z 1413 roku, której preambuła zawiera ideały bratania się Polaków z Litwinami i Rusinami, podczas gdy rody bojarów Wielkiego Księstwa Litewskiego były przyjęte do herbów polskich jako równi z równymi. Wówczas Księstwo Moskiewskie nie nazywało się jeszcze „Rosją,” które to słowo wogóle wówczas nie było w użyciu.

Warto sobie uzmysłowić że sejmiki stanowiły forum politycznej emancypacji i były źródłem informacji o stanie państwa dla mas szlacheckich, oraz były forum porozumienia między elektoratem i posłami, którzy byli upoważniani do załatwiania specyficznych spraw i mieli obowiązek zdawać sprawę na zebraniach, po zakończeniu sejmiku walnego. Około roku 1630go polska nacja szlachecka liczyła milion obywateli.

Tak więc już z końcem piętnastego wieku sejmiki i sejmy były katalizatorami życia społecznego i kulturalnego, rolę spełnianą w reszcie Europy przez dwór królewski i miasta. Rok 1493 był początkiem 160 letniego okresu rozkwitu działalności sejmów polskich pod hasłem: „Polska nie rządem stoi, ale cnotą.” Każdy szlachcic miał prawo kandydować w powszechnych wyborach na króla od 1573 roku, kiedy została zawarta polska umowa społeczna, pierwsza w Europie, tak zwane Pacta Conventa.

Tymczasem Moskwa Iwana Groźnego zaczęła konsolidację władzy przez zniszczenie Republiki Nowgorodu w 1476 roku i wypędzenie na Ural w 1480 roku 10,000 ludzi z Nowgorodu. Był to początek 500 letniej tradycji budowania imperium za pomocą koersji, deportacji i despotyzmu ugruntowanych w Moskwie w pierwszym rządzie przez imperium mongolskie jak również w mniejszym stopniu przez wpływy Bizancjum.

Kiedy w 1569 roku Iwan Groźny dowiedział się o Unii Lubelskiej rozkazał masowo torturować mieszkańców Nowgorodu podejrzanych o sympatie dla Rzeczypospolitej. Przez pięć tygodni dziennie odbywały się tam egzekucje od 500 do 1000 ludzi. Mimo tego Iwan Groźny przedstawił swoją kandydaturę w wyborach na króla Polski w 1573 roku.

Najazd Moskwy na Inflanty został pokonany przez Króla Stefana Batorego za pomocą trzech najazdów na Moskwę w latach 1579 do 1581. Po stracie 300,000 wojska Iwan Groźny zawarł korzystny dla Polski pokój, na 10 lat w Jamie Zapolskim.

Otrucie Króla Stefana Batorego, w 1586 roku, prawdopodobnie przez Żyda, lekarza nadwornego, zakończyło wielkie plany krucjaty przeciwko Turkom przez siły polskie i ruskie. Był to koniec złotego wieku Polski. Prawo legalizujące w 1589 roku przejmowanie spadków przez najstarszych synów, było początkiem tworzenia się w Polsce latifundiów, dla których siedemnasty wiek był złotym wiekiem, kosztem demokracji szlacheckiej.

Magnaci polscy na Ukrainie interweniowali nieskutecznie w sprawy sukcesji w Moskwie i ich siły okupowały Kreml w latach 1604-1606. Druga okupacja Kremla miała miejsce w latach 1610-1612 po polskim zwycięstwie w bitwie o Moskwę pod Kłuszynem. W 1610 roku syn króla Zygmunta Wazy, Władysław, został inagurowany carem Rosji, ale król Zygmund nie zgodził się i chciał korony rosyjskiej dla siebie, oraz żądał nawrócenia Rosji na religię katolicką.

Fatalny wybór Zygmunta Wazy na króla polski, jednocześnie walczącego o tron Szwecji, uczynił z Polski teren walk o tron Szwecji. Do dziś kolosalne łupy wzięte z Polski przez Szwedów w VII wieku są zabytkami z dymą pokazywanymi w Szwecji.

W 1611 roku sejm określił procedurę detronizacji króla, ale sejm tego procesu nie rozpoczął mimo tego, że polski garnizon na Kremlu został w haniebnym sposobie pozostawiony bez dostaw jedzenia i amunicji i skapitulował w dniu 4go listopada 1612 roku. Dzień ten jest obecnie święcony w Moskwie jako święto Jedności Narodowej, które ma zastąpić rocznicę przejęcia władzy przez bolszewików w 1917 roku w ramach kultywowania anty-polonizmu. Być może świo to ma zmniejszać rosyjską hańbę zbrodni rozbiorów Polski i wymordowania około 27,000 Polaków, głównie jeńców wojskowych, według listy sporządzonej przez Berię, znanej jako „lista katyńska.”

### **1612, czyli o husarskich skrzydłach**

1 listopada na ekrany rosyjskich kin wejdzie film “1612”. Kosztująca 10 milionów dolarów superprodukcja przedstawia wojnę, w której Rosjanie wyparli z Moskwy wojska polskie.

W filmie Polacy obsadzeni są oczywiście w roli czarnych charakterów, ale za to robiących imponujące wrażenie. Nasze wojska składają się bowiem głównie z husarii, którą twórcy filmu uznali chyba za największą atrakcję swego dzieła. Nasi skrzydlaci jeźdźcy są głównym motywem plakatu, a trailer filmu pokazuje ich prawie cały czas.

Niestety, w rzeczywistości husarze z dwoma białymi skrzydłami na plecach nigdy nie byli pod Moskwą. W ogóle w XVII wieku byli oni dość rzadkim widokiem.

Za początek ciężkozbrojnej husarii w Polsce uznaje się rok 1576. To wtedy król Stefan Batory polecił przekształcić lekkozbrojnych husarzy (występujących w Polsce od początków XVI w.) w ciężką jazdę. Jedną z najistotniejszych zmian było zastąpienie asymetrycznej tarczy napierśnikiem. Miało to o tyle istotne znaczenie, że jeźdźcy dość często przypinali do tarcz skrzydła ptaków. Zwyczaj ten miał swoje początki w wywodzącym się z Bałkanów malowaniu na tarczach skrzydła i szponów drapieżnych ptaków.

Polscy jeźdźcy nie chcieli się rozstawać z ozdobą z piór i wkrótce zaczęli przypinać skrzydło z lewej strony siodła. Możliwe też, że przez pewien czas przywiązywali je do lewej ręki.